

kukon, nienawidze cie

masz mnie za śmiecia
ale ludzi stąd mi wierzą
jesteś tak dobra
a chciałem zrobić ci coś złego
i wiem że problem z tym mam
ale spotkałaś ich
zacząłem grać

złote zegarki świeca tylko jak jest ciemno
chcesz to polizać tak aby nie widział nikt
nie czułem się wyjątkowy
ale mówisz że to nie jest kur* warte chwili nawet

jesteś blada jak mój syf
i wyprana jak mój typ
i przegrana jak ten typ
twoja sprawa białe linie, nie chcesz widzieć więcej
zimna suko, daj mi ciepłe ręce
jesteś blada jak mój syf
i wyprana jak mój typ
i przegrana jak ten typ
twoja sprawa białe linie, nie chcesz widzieć więcej
zimna suko, daj mi ciepłe ręce

siedzę na bombie w samolotach
piszesz że byłoby lepiej jakbym już nie wylądował
naszykowałem ubranie na spotkanie, tempa suko
nagle nie mówisz mi słowa
mam spory pakiet z przysmakami
twoje koleżanki ślinią się jakby to były czary
wypuszczam dym jak odjeżdżamy
byki klepią mnie po karku
jak coś mruczę ze wygramy
jak coś mruczę ze wygramy
jak coś mruczę ze wygramy
jak coś mruczę ze wygramy

chcesz serce suki słodkie jak landrynki
moje serce słodkie jak dziewczynki
i zakrwawiłaś biały welon
poza przykryta pościelą
a na niej my

jesteś blada jak mój syf
i wyprana jak mój typ
i przegrana jak ten typ
twoja sprawa białe linie, nie chcesz widzieć więcej
zimna suko, daj mi ciepłe ręce
jesteś blada jak mój syf
i wyprana jak mój typ
i przegrana jak ten typ
twoja sprawa białe linie, nie chcesz widzieć więcej
zimna suko, daj mi ciepłe ręce